



Gdańsk, 3 września 2020 r.

**Szanowni Państwo
Senatorowie, Posłowie
Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowni Państwo,

Jesteśmy w okresie podsumowania sezonu letniego w turystyce i zgodnie z przewidywaniami płynące z podsumowań wnioski nie napawają optymizmem i są jednoznaczne – branża turystyczna doświadczyła historycznej zapaści. Tylko w Sopocie do końca sierpnia 2020 r. zebrano 1 096 949,58 zł opłaty uzdrowskiej, natomiast w 2019 r. było to 1 863 967,98. Nastąpił więc spadek o 42 proc.

Zgodnie z raportem badań przeprowadzonych w terminie 29.06-6.07.2020 przez GOT i PROT, „Wpływ epidemii COVID-19 na firmy branży turystycznej województwa pomorskiego – pomiar po 3 miesiącach”, 92 % firm odnotowało znaczący spadek dochodów, 59 % firm ma trudności z płynnością finansową.

Turystyka w Polsce zapewnia ok. 1,5 mln miejsc pracy i w dużej mierze reprezentowana jest przez mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, które bez pomocy rządowej nie poradzą sobie z kryzysem wywołanym epidemią. Przygotowane przez Rząd RP programy pomocowe – tzw. tarcze antykryzysowe, dobiegły końca, nie ochraniając wielu podsektorów turystyki. Dramatyczna sytuacja, w jakiej znalazła się branża skłania do pochylenia się nad sytuacją przedsiębiorców tej gałęzi gospodarki.

Bon turystyczny, którego założeniem było wsparcie branży noclegowej i organizatorów turystyki, wspomaga niemal wyłącznie turystykę wypoczynkową rodzin z dziećmi i młodzieżową w kraju, ograniczając się niestety tylko do tych wybranych grup klientów i do obiektów noclegowych.

Polska jest odbierana jako kraj wysokiego zagrożenia epidemiologicznego, a co za tym idzie turystyka przyjazdowa, organizacja konferencji i spotkań biznesowych jest zawieszona co najmniej do końca roku. Zapytania na okres jesienny to ok. 30 % ubiegłorocznego poziomu, bez gwarancji realizacji. Większość międzynarodowych koncernów, zawiesiła organizację konferencji, eventów i innych spotkań biznesowych do końca 2020 r., a niektóre nawet do 31.03.2021 r. Bez turystyki przyjazdowej i organizacji kongresów oraz konferencji nie funkcjonują hotele, firmy przewozowe, biura podróży, piloci, przewodnicy, a także w mniejszym stopniu obiekty kulturalne.

Straty lądowych przedsiębiorstw przewozowych w skali kraju szacuje się na 1 mld miesięcznie. Połączenia lotnicze zostały do tej pory wznowione w bardzo ograniczonym zakresie. Latać można do stosunkowo małej liczby krajów, a obowiązujące zalecenia sanitarne znacząco podwyższają koszty realizacji imprez. Taka sytuacja spowodowała wręcz całkowity spadek liczby klientów.

Firmy turystyczne planują produkt z rocznym wyprzedzeniem (kierunki wyjazdów, programy imprez), wpłacają zaliczki kontrahentom krajowym, zagranicznym, inwestując

środki wypracowane we wcześniejszych latach, do tego nie zarabiając przez okres zimowy na podstawowe koszty firmowe. Obecnie nawet po sezonie letnim, nadal nie widać w wielu przypadkach przychodów, które pozwalałyby firmom na przetrwanie. Straty firm turystycznych we wskazanych wyżej podsektorach są na poziomie 80-100%. Do tego dochodzą niezwrócone przez kontrahentów (hotelarzy, transport) wpłacone zaliczki na poczet imprez krajowych, zagranicznych, które nie odbyły się w miesiącach wiosennych i letnich. Zwrot środków dopiero po 6 miesiącach wzbudza niepokój i niezadowolenie klientów, którzy mogliby skorzystać z innej formy wypoczynku, a mają zamrożone środki w biurach podróży. Również posiadacze bonów turystycznych nie korzystają z biur, nie mając takiego przyzwyczajenia czy nawyku, natomiast zwracają się bezpośrednio do bazy noclegowej.

Widać również, że nadchodzący kryzys w gospodarce turystycznej, będzie implikował kryzys w branżach powiązanych. Dotyczy to szczególnie firm związanych z obsługą techniczną wydarzeń masowych (światło, dźwięk, sceny, infrastruktura) reprezentowanych między innymi przez Polską Izbę Techniki Estradowej oraz przedsiębiorców reprezentujących artystów, wykonawców, instrumentalistów i aktorów, skupionych między innymi w Izbie Gospodarczej Menadżerów Artystów Polskich i pokrewnych organizacjach.

Opisana sytuacja prowadzi do konkluzji, że pomoc z tzw. tarcz antykryzysowych, nie była dostosowana do tego rodzaju działalności i nie gwarantuje przetrwania części branży. Brak pomocy spowoduje lawinę upadłości, szczególnie mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

W tej katastrofalnej sytuacji, docelowo czeka nas destabilizacja jakości sprzedaży w zakresie informacji pozyskiwanych przez klienta, przesunięcie dystrybucji do kanałów elektronicznych, polaryzacja rynku, zwiększenie udziału w rynku organizatorów zagranicznych, którzy uzyskują wsparcie od swoich rządów, niewspółmiernie wyższe od wsparcia w Polsce.

Zarówno likwidacja jak i nawet częściowe ograniczenie sieci agentów turystycznych doprowadzi do monopolizacji sprzedaży, z jaką mamy już do czynienia w segmencie rezerwacji hotelowych. Jak wiadomo, są one w głównej mierze oparte na zagranicznych systemach rezerwacyjnych, a korzystanie z nich przez polskich klientów jest równoznaczne z pozbawieniem branży znacznej części przychodów. Traci na tym również Skarb Państwa, ponieważ firmy nie odprowadzają podatków w takiej wysokości, w jakiej by to czyniły, gdyby ich udział w rynku był większy.

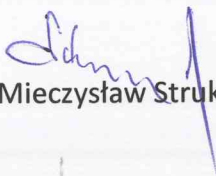
W związku z powyższym wskazujemy propozycje następujących rozwiązań, oczekiwanych przez branżę turystyczną, których kompleksowe wdrożenie będzie umożliwiało przetrwanie znacznej części podmiotów funkcjonujących w ramach tej branży:

1. Wznowienie subwencji PFR dla firm ze stratami powyżej 60%.
2. Zwolnienie z ZUS do 30 czerwca 2021 roku dla PKD:
 - 79. (79.12.Z - organizatorzy turystyki, 79.11.A - agenci turystyczni, 79.90A - piloci wycieczek i przewodnicy),
 - 93.19.Z - przewodnicy górscy,
 - 93.29.Z - animatorzy,
 - 82.30.Z - targi, wystawy i kongresy.
 - 49.3 - przewozy autokarowe
 - 55 - obiekty zakwaterowania
3. Tzw. postojowe dostępne dla wymienionych wyżej branż, do 30 czerwca 2021.

4. Przedłużenie dofinansowania do wynagrodzeń pracowników branży turystycznej przez Powiatowe Urzędy Pracy.
5. Wprowadzenie zasiłku sezonowego (maj – wrzesień) dla osób na umowach zleceń przy spadku przychodów o 70 % - pracownicy sezonowi.
6. Stworzenie narzędzi finansowych porównywalnych, równoległych z PFR dla samozatrudnionych i podmiotów niezatrudniających pracowników (brak tego narzędzia likwiduje 60% branży, czyli mikroprzedsiębiorstwa i Jednoosobową Działalność Gospodarczą, gdyż nie otrzymały one pomocy z PFR.
7. Program PARP "Polityka nowej szansy / Dopłaty do kredytów – pomoc dla firm dotkniętych kryzysem / Kredyty płynnościowe UE dla wszystkich przedsiębiorców"(jest tylko dla średnich firm), a potrzebny jest dla mikro i małych przedsiębiorstw.
8. Fundusz Dopłat do Oprocentowania (PARP) – dopłaty do oprocentowania kredytów obrotowych odnawialnych i nieodnawialnych
9. Otworzenie linii kredytowych lub gwarancji de minimis 100% z BGK lub innych instytucji finansowych Państwa. Banki komercyjne nie udzielają kredytów przy gwarancjach 80% (bo to wciąż za duże ryzyko dla analityków finansowych).
10. Roczne wakacje kredytowe dla kredytów firmowych.
11. Obniżenie na minimum 2 lata VAT na usługi turystyczne z 23 % na 7% i utrzymanie 0% dla turystyki przyjazdowej co uruchomi koniunkturę.
12. Rozważenie możliwości przejęcia leasingów na autokary przez Państwo z karencją 1 roku i spłatą tego roku po zakończeniu leasingu komercyjnego.
13. Stworzenie przez MSZ platformy, na której zamieszczane byłyby aktualne informacje odnośnie stanu zachorowań, procedur obowiązujących w danym państwie oraz przy wyjeździe do niego i powrocie z niego do Polski.
14. Otworzenie wszystkich muzeów i podobnych instytucji na zwiedzanie z przewodnikiem. Ta kwestia leży w gestii Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Mam nadzieję, że z uwagi na bezprecedensową i tragiczną sytuację, w jakiej znalazła się branża turystyczna, będziemy mogli liczyć na Państwa wsparcie w celu wypracowania najlepszych rozwiązań pomocowych.

Z wyrazami szacunku,


Mieczysław Struk